



Sygn. akt V CSK 254/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R.U. i W.U.

przeciwko T.K. i Bankowi S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 28 grudnia 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

R.U. i W.U. żądali zasądzenia od pozwanego Banku oraz T.K. solidarnie kwoty 50 031 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2004 r. twierdząc, że pozwany Bank, wykonując ugodę zawartą z powodami w toku prowadzonego przeciwko nim postępowania egzekucyjnego, bezpodstawnie przekazał sporną kwotę pieniężną tytułem opłaty egzekucyjnej T.K., jako komornikowi prowadzącemu egzekucję. Zdaniem powodów pozwany Bank ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę wskutek nienależytego wykonania ugody, natomiast pozwany T.K. odpowiada na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd I instancji uwzględniając prawie w całości powództwo w stosunku do pozwanego Banku, zasądził na rzecz powodów dochodzoną kwotę 50 031 zł z odsetkami od dnia 12 lutego 2007 r. (tj. od daty wniesienia pozwu), w pozostałej części, a więc w zakresie żądania odsetek za wcześniejszy okres, powództwo oddalił oraz oddalił w całości powództwo w stosunku do T.K.

Według dokonanych w sprawie ustaleń w czasie prowadzonej przez komornika T.K. - na wniosek pozwanego Banku, złożony w dniu 13 kwietnia 2004 r. - egzekucji należności pieniężnych z tytułu nie spłaconego przez powodów kredytu inwestycyjnego, odsetek, kosztów procesu i kosztów egzekucji, pozwany Bank oraz powodowie zawarli w dniu 8 września 2004 r. ugodę. Zgodnie z jej ustaleniami przekazana Bankowi przez powodów w dniu 4 czerwca 2004 r. kwota 300 000 zł miała zostać przeznaczona na zapłatę prowizji w kwocie 50 000 zł należnej Bankowi z tytułu zawarcia ugody, a ponadto na spłatę już powstałych kosztów postępowania egzekucyjnego w kwocie 30 zł. Pozostała kwota 249 970 zł miała zostać przeznaczona na koszty postępowań egzekucyjnych, które ulegną umorzeniu na wniosek, do złożenia którego Bank się zobowiązał. Pozwany Komornik, odpowiadając na pismo Banku z dnia 28 października 2004 r. wyjaśnił, wskazując podstawę wyliczeń, że koszty postępowania egzekucyjnego, które uległyby umorzeniu na wniosek Banku wyniosą kwotę 50 031 zł. Kwotę tę Bank przelał na konto pozwanego komornika w dniu 28 grudnia 2004 r. Pismem z tej samej daty Bank przesłał powodom rozliczenie kwoty 300 000 zł, w którym podano

m.in. kwotę 50 031 zł jako koszty postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez pozwanego Komornika oraz kwotę 51 561,90 zł jako koszty egzekucji prowadzonej przez komornika w O. Na wniosek Banku złożony dopiero w dniu 20 czerwca 2005 r. pozwany Komornik postanowieniem z dnia 26 lipca 2005 r. umorzył postępowanie. Komornik nie wydał postanowienia o ustaleniu kosztów egzekucji uznając je za zbędne w sytuacji, gdy zostały już zapłacone przez wierzyciela. W styczniu 2006 r. powodowie powiadomieni zostali, że zwróconą przez komornika w O. kwotę 51 561,90 wpłacaną na koszty egzekucji, pozwany Bank zaliczył na spłatę należności głównej.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 grudnia 2007 r., uwzględniając apelację pozwanego T.K., zmienił wyrok Sądu I instancji i powództwo oddalił oraz oddalił apelację powodów, orzekając odpowiednio o kosztach procesu za obie instancje. Sąd ten uznał, że uiszczona na rzecz pozwanego Komornika opłata w kwocie 50 031 zł stanowiła świadczenie należne, przysługujące na podstawie art. 49 u.k.s.e. w brzmieniu sprzed 13 listopada 2004 r. Pozwany Bank przekazując tę kwotę pozwanemu Komornikowi wykonał w sposób należyty ugodę z dnia 8 września 2004 r. Powodowie ponadto nie wykazali szkody i jej wysokości, przelana bowiem na rzecz pozwanego Komornika kwota 50 031 zł pomniejszyła pasywa powodów, do których zaliczyć należało przysługujące komornikowi opłaty przewidziane w art. 49 u.k.s.e.

W skardze kasacyjnej, na podstawie której powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w całości, sformułowane zostały zarzuty naruszenia art. 770 w zw. z art. 770¹ i art. 767 k.p.c., art. 49 i 45 ust. 2 u.k.s.e. w zw. z art. 405 k.c. art. 354 § 1, art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy bezzasadnie uznał, że pozwany Bank, przekazując pozwanemu Komornikowi kwotę 50 031 zł tytułem kosztów egzekucji wykonał w sposób należyty ugodę z dnia 8 września 2004 r. W ugodzie – jak wynika z ustaleń – powodowie wyrazili zgodę na zaspokojenie przez pozwany Bank – z kwoty przez nich wpłaconej – kosztów prowadzonych postępowań egzekucyjnych, które ulegną umorzeniu na wniosek Banku. Nie oznacza to, że była

to zgoda na zapłatę kosztów w dowolnie wskazanej wysokości, ani też w wysokości wskazanej przez komornika w zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji. Przyjąć należało, że była to zgoda na zaspokojenie kosztów, które należą się komornikowi w przypadku umorzenia egzekucji na wniosek wierzyciela, a więc kosztów, które komornik ustala w postanowieniu, które ma obowiązek wydać w następstwie umorzenia postępowania egzekucyjnego. Obowiązek taki wynikał z art. 59 u.k.s.e. w brzmieniu obowiązującym zarówno w chwili wszczęcia egzekucji (13 kwietnia 2004 r.), jak i w chwili wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (26 lipca 2005 r.). W odniesieniu do postępowań egzekucyjnych wszczętych przed 13 listopada 2004 r. wysokość opłaty pobieranej przez komornika określał art. 49 u.k.s.e. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 130, poz. 1452). Abstrahując od dokonanej – pod wpływem wypowiedzi w judykaturze i doktrynie – zmiany tego przepisu, wprowadzonej w życie 13 listopada 2004 r. (ustawa z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 236, poz. 2356), podkreślić należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 maja 2005 r. P 6/04 (OTK-A, 2005, nr 5, poz. 50), a więc przed umorzeniem postępowania przez pozwanego komornika, orzekł – w odniesieniu do stanu prawnego obowiązującego do dnia 13 listopada 2004 r. – o niezgodności z Konstytucją art. 49 ust. 1 zdanie trzecie, stanowiącego, że opłatę, o której mowa w tym przepisie komornik pobiera również w wypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela. Trybunał Konstytucyjny uznał, że pobieranie opłaty egzekucyjnej w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego jest sprzeczne z zasadniczą koncepcją ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, która wymaga uwzględnienia realnego, a nie czysto formalnie rozumianego nakładu kosztów, czasu i wysiłku ze strony komornika jako kryterium przyznania mu wynagrodzenia.

W świetle powyższego nie znajduje usprawiedliwienia przekazanie komornikowi kwoty w wysokości aż 50 031 zł tytułem opłaty egzekucyjnej, ani też nie wydanie przez komornika postanowienia o ustaleniu kosztów, do wydania którego komornik był - jak podkreślono - zobligowany na podstawie art. 59 u.k.s.e.

Tylko ubocznie dodać należy, że w równoległe toczącym się innym postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym przez innego komornika, na skutek zaskarżenia postanowienia wydanego w trybie art. 59 u.k.s.e., komornik zwrócił opłatę egzekucyjną pobraną w kwocie ponad 50 000 zł.

Skarżący trafnie zatem zarzucili naruszenie art. 49 i 45 ust. 2 u.k.s.e. w zw. z art. 405 k.c. przez uznanie, że pozwany Komornik był uprawniony do pobrania kwoty 50 031 zł tytułem kosztów egzekucji, a także naruszenie art. 354 § 1 w zw. z art. 471 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przekazanie pozwanemu komornikowi spornej kwoty stanowiło należyte wykonanie zobowiązania. Sąd Okręgowy także bezzasadnie uznał, naruszając powołany w skardze kasacyjnej art. 361 § 2 k.c., że powodowie nie wykazali szkody, bowiem – jak argumentował Sąd – „jako dłużnicy i tak ostatecznie musieliby ponieść koszty umorzonych egzekucji”. Taka argumentacja byłaby trafna przy założeniu, że prawidłowo wyliczone koszty wyniosłyby 50 031 zł.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁵ oraz art.108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).